

W Malezji zabito brata Kim Dzong Una

15 lutego 2017

W Malezji znaleziono ciało Kim Dzong Nama – przyrodniego brata północnokoreańskiego przywódcy Kim Dzong Una.

Agencja informacyjna Yonhap, powołując się na nieznane źródła poinformowała, że w Malezji został zamordowany przyrodni brat przywódcy Korei Północnej. Według źródła agencji, starszy brat Kim Dzong Una został otruty na lotnisku w Kuala Lumpur przez agentów służb specjalnych Korei Północnej.

Malezyjska policja potwierdziła tożsamość mężczyzny. Przedstawiciele malezyjskich służb bezpieczeństwa podali, że brat Kim Dzong Una zmarł w drodze z lotniska do szpitala. Zostało wszczęte śledztwo w celu ustalenia sprawców i zbadania okoliczności przestępstwa.

Za zabójstwem Kim Dzong Nama stoją dwie agentki specjalne z wietnamskim obywatelstwem. Dzisiaj poinformowała o tym malezyjska gazeta w języku chińskim „Orientaldaily”, powołując się na źródło w policji.

Jak poinformowało źródło, po zbadaniu nagrań z monitoringu w pobliżu lotniska, na którym zostało popełnione morderstwo, policja aresztowała kierowcę taksówki, którą uciekały przestępczyni. Podczas śledztwa okazało się, że agentki specjalne nie są obywatelkami Korei Północnej czy Republiki Korei, lecz mają wietnamskie obywatelstwo. Według źródła obecnie w całym mieście jest prowadzona operacja zatrzymania dwóch agentek specjalnych, którym udało się uciec z miejsca przestępstwa. Źródło podkreśliło, że policja rozpatruje wersję płatnego morderstwa.

Starszy brat przywódcy Korei Północnej dawno temu opuścił kraj i mieszkał w Makau, gdzie prowadził biznes. Według różnych

wersji Kim Dzong Nam mógł zostać ukuty zatrutymi igłami lub obłany toksycznym płynem. Źródło w policji podkreśliło, że wykorzystana przez morderców trucizna jest bardziej toksyczna od cyjanku. Źródło nie podało nazwy trucizny, lecz dało do zrozumienia, że ta substancja już była wykorzystywana wcześniej do płaatnych morderstw.

Wcześniej poinformowano, że członkowie rodziny Kim Dzong Nama mieszkający w Pekinie i Makau zostali objęci ochroną chińskich władz.

„Do zabójstwa Kim Dzong Nama mogło dojść z polecenia Kim Dzong Una po tym, jak ten ostatni dowiedział się o podjętej pięć lat temu próbie ucieczki przyrodniego brata” – powiedział w wywiadzie dla Sputnika kierownik Działu Strategii Zjednoczenia Instytutu Seong-chang Cheong. „Niewykluczone, że Kim Dzong Un sam wydał polecenie zabójstwa przyrodniego brata po tym, kiedy dowiedział się o jego próbie ucieczki (do Korei Południowej – red.)”.

Zdaniem Cheonga, zabójstwo może mieć związek z opublikowanym niedawno w południowokoreańskiej gazecie artykułem, z którego dowiadujemy się, że Kim Dzong Nam podejmował już próby ucieczki w 2012 roku, i że mogło to wyprowadzić z równowagi Kim Dzong Una. „Zabójstwo Kim Dzong Nama ma, w mojej ocenie, bezpośredni związek z pracą Głównego Zarządu Wywiadu KRLD. To właśnie Głównemu Zarządowi Wywiadu powierzono tropienie Kim Dzong Nama, i właśnie ten organ odpowiada za eliminację kluczowych osób w państwie”.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net